

Jak uczyliśmy się podczas okupacji?

Nauka tajnych kompletów rozpoczęła się w roku 1940. W paratach komplety składały się z paru osób. Z czasem liczebność powiększyła się do dwudziestu uczniów. Podczas gdy w ostatniej chwili okupacji niemieckiej stan liczebny został podwojony. Nauka odbywała się w domach prywatnych. Środki ostrożności pod względem "stwiernia" polegały na: częstej zmianie miejsca nauki i czasu, oznaczaniu godzin i lokalu na naukę z dnia na dzień, pojedynczym chodzeniem. W wypadku gdy na wieś zawitali Niemcy, lekcje odbywały się na siwiecym powietrzu. Brak odpowiednich podręczników, lub znikoma ilość, również utrudniała

121

naszą naukę. Dwuia lićbe kolegów
oprócz lekcji musieli pracować u
Niemców, a także urządzać „lesne
majątki”. Największą trudnością był
brak odpowiednich sił pedagogicznych.
Były i takie wypadki, że Niemcy spadali
nagle i niespodziewanie. W takich momen-
tach krziki były z piec, a na stole
pojawiały się karty. Nadliczbni „gocze”
ukuli innego „zejścia” bez paniki. Tajne
nauczenie, któregoś doświadczenia, zespółito
nas równie silnie i porostawito niere-
pomniene churle.

R. Futo.